

Sponsorzy uzbeckich dżihadystów przed sądem

2 stycznia 2013

Dziesięciu mężczyzn, w większości Turków, stanęło przed sądem w Paryżu, z oskarżenia o zbieranie funduszy dla powiązanej z Al-Kaidą grupy Islamski Ruch Uzbekistanu.

Oskarżeni zgromadzili około 300 tysięcy euro, przeznaczonych na szkolenie dżihadystów w Afganistanie i Pakistanie. Prokuratura żąda 10 lat więzienia dla szefa siatki, Irfana Demirtasa, Turka z Holandii. Istnieją dowody, że spotykał się on wielokrotnie z przywódcą uzbeckich terrorystów Tahirem Juldaszewem, który w 2009 roku został zabity przez amerykańskiego drona.

Grupa zbierała fundusze w meczetach i od osób indywidualnych, pokazując wideo z obozów dżihadystycznych w Pakistanie. Demirtas twierdzi, że filmy znalezione w jego domu należały do znajomego Pakistańczyka, a on sam zbierał pieniądze jedynie dla rodzin męczenników. Prokurator Thomas Fiquet stwierdził jednak, że ponad połowa z 300 tys. euro zebranych w latach 2003-08 przekazana została na zbrojny dżihad.

Islamski Ruch Uzbekistanu powstał w latach 1990. Jego członkowie próbowali zgładzić prezydenta Islama Karimova, walczyli również u boku talibów w Afganistanie.

Siatka została wykryta dzięki wspólnym działaniom policji z Francji, Holandii i Niemiec

Opracowanie: PJ

Na podstawie: www.english.rfi.fr

Źródło: Euroislam